

**Sygn. akt: II AKa 324/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2012 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:**

<b>Przewodniczący</b>	<b>SSA Piotr Mirek</b>
<b>Sędziowie</b>	<b>SSA Jolanta Śpiechowicz (spr.)</b> <b>SSO del. Gwidon Jaworski</b>
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Jużkowa**

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2012 roku sprawy

1. **W. B.** s. T. i H.

ur. (...) w B.

oskarżonego z art. 229 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i inne;

2. **S. S.s.** H.i Z.

ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k., art. 229 § 1 k.k., art. 299 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k.  
i art. 272 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i inne;

3. **M. G.s.** S.i W.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. i art. 286 § 2 k.k. przy zast.  
art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne;

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt. IV K 84/10

**I. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego W. B. w ten sposób, iż ustala, że:**

1. przestępstwa opisane w pkt I i III aktu oskarżenia, a uznane w pkt 1 wyroku  
za ciąg przestępstw, wyczerpują znamiona art. 229 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k.,

art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

2. przestępstwo przypisane oskarżonemu pkt 9 wyroku, wyczerpuje znamiona art. 229 § 3 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

3. z opisu przestępstw z pkt XX i XXII aktu oskarżenia, uznanych w pkt 25 wyroku, wraz z przestępstwami opisanymi w pkt XXIII i XXIV aktu oskarżenia za ciąg przestępstw, eliminuje stwierdzenie o niedopełnieniu obowiązków służbowych w sposób tam wskazany i przyjmuje, że każde z tych przestępstw (XX i XXII) wyczerpuje znamiona jedynie art. 239 § 1 k.k., jednocześnie ustala, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i za to, z mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazuje oskarżonego W. B. na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, natomiast pozostałe przestępstwa wchodzące w skład tego ciągu, tj. przestępstwa opisane w pkt XXIII i XXIV aktu oskarżenia, stanowią odrębny ciąg przestępstw wyczerpujących znamiona art. 231 § 1 k.k.

i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu W. B. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. ustala, że przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt 27 wyroku wyczerpuje znamiona art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., tym samym z podstawy prawnej wymiaru kary eliminuje przepis art. 11 § 3 k.k.;

5. uchyla pkt 32 wyroku i orzeka wobec oskarżonego W. B., w oparciu o przepis art. 91 § 2 k.k. nową łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

6. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu W. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 kwietnia 2006 roku do dnia 20 grudnia 2006 roku;

## **II. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego S. S. w ten sposób, iż:**

1. w ramach zdarzenia faktycznego opisanego w pkt XXXVI aktu oskarżenia (pkt 36 wyroku) uznaje oskarżonego S. S. za winnego tego, iż w dniu 6 lutego 2006 r. w T., usiłował za pośrednictwem W. B., udzielić funkcjonariuszowi Komendy Powiatowej w T.R. C. korzyść majątkową w kwocie 200 zł, w związku z prowadzonym przez niego postępowaniem dotyczącym kolizji drogowej z udziałem M. S., lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na odmowę przyjęcia tejże korzyści przez R. C., tj. przestępstwa z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k., przyjmuje jednocześnie, że przestępstwo to, wraz z czynem zarzuconym oskarżonemu w pkt XXXIII aktu oskarżenia, stanowią ciąg przestępstw, jako że oba popełnione zostały w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, i za to, z mocy art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. w ramach zdarzenia faktycznego opisanego w XXXV aktu oskarżenia (pkt 38 wyroku), uznaje oskarżonego S. S. za winnego tego, iż w dniu 15 lutego 2006 r. w J., działając w celu uzyskania kredytu na zakup samochodu osobowego, przedłożył poświadczający nieprawdę dokument o osiąganych dochodach, tj. przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. i za to, z mocy tego przepisu oraz art. 33 § 2 i 3 k.k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

3. uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt 39 wyroku i na zasadzie art. 91 § 2 k.k. orzeka nową łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy oraz łączną karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;
4. na zasadzie art. 69, 70 § 1, 73 § 1 k.k. warunkowo zawiesza oskarżonemu S. S. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata i oddaje go w tym czasie pod dozór kuratora;
5. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 września 2006 r. do dnia 18 grudnia 2006 r. uznając grzywnę za wykonaną do wysokości 168 stawek dziennych;

**III. zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. G.** w ten sposób, że w pkt 46 wyroku przyjmuje, iż oskarżony kierował bliżej nieustalonym pojazdem w stanie nietrzeźwości mając nie mniej niż 0,5 ‰ alkoholu we krwi;

**IV.** w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

**V.** zasądza od oskarżonych W. B., S. S. i M. G. koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym w równych częściach oraz obciąża ich opłatą:

- oskarżonego W. B. w kwocie 1 600 (jeden tysiąc sześćset) złotych za obie instancje;
- oskarżonego S. S. w kwocie 1 300 (jeden tysiąc trzysta) złotych za obie instancje;
- oskarżonego M. G. w kwocie 1 600 (jeden tysiąc sześćset) złotych za drugą instancję.

Sygn. akt II AKa 324/12

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. sygn. akt IV K 84/10 skazał:

**I. W. B.:**

1.
  1. za przestępstwa opisane w pkt I i III aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 229 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. przy czym przyjął, iż oskarżony działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł; przy czym na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej jaką oskarżony za te przestępstwa osiągnął w kwocie 2.300 zł
  2. za przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. opisane w pkt II aktu oskarżenia, na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł;
  3. za przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt IV i VII aktu oskarżenia, przy przyjęciu, iż zostały one popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, z mocy art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na jedną karę w wymiarze 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę

20 zł, przy czym na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek korzyści majątkowej jaką oskarżony z popełnienia tego przestępstwa odniósł w kwocie 1.700 zł;

4. za przestępstwa z art. 228 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt V i VI aktu oskarżenia, przy przyjęciu, iż zostały one popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł; przy czym na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej jaką oskarżony osiągnął z popełnienia tego ciągu przestępstw w kwocie 750 zł., zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z ochroną porządku prawnego na okres 5 lat;

5. za przestępstwo z art. 229 § 3 k.k. i art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. opisane w pkt VIII aktu oskarżenia, przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej jaką oskarżony z tego przestępstwa odniósł w kwocie 500 zł;

6. za przestępstwo z art. 228 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt IX aktu oskarżenia, na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł; na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono nadto przepadek korzyści uzyskanej z tego przestępstwa w kwocie 500 zł, zaś na podstawie art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z ochroną porządku prawnego na okres 3 lat;

7. za przestępstwo z art. 228 § 1 k.k. i art. 230 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., zarzucone w pkt X aktu oskarżenia, na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość 1 stawki na 20 zł; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej jaką oskarżony z tegoż przestępstwa uzyskał w kwocie 200 zł, zaś na mocy art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z ochroną porządku prawnego na okres 2 lat;

8. za przestępstwa opisane w pkt XI, XII, XIII aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 228 § 3 k.k., przy przyjęciu, iż zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł, nadto na mocy art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia tegoż przestępstwa w kwocie 420 zł, zaś na mocy art. 41 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono zakaz zajmowania stanowisk związanych z ochroną porządku prawnego na okres 3 lat;

9. za przestępstwa opisane w pkt XIV i XV aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., przy przyjęciu, iż działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, przy czym na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści osiągniętej z popełnienia tegoż przestępstwa w kwocie 1500 zł;

10. za przestępstwo z art. 298 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt XVI aktu oskarżenia, na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;

11. za przestępstwa opisane w pkt XVII, XVIII, XIX aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 292 § 1 k.k., przy przyjęciu, iż działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł, orzeczono nadto w myśl art. 45 § 1 k.k. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści osiągniętej z popełnienia tegoż przestępstwa w wysokości 1000 zł;

12. za przestępstwa opisane w pkt XX, XXII, XXIII, XXIV aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., przy przyjęciu, iż działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności;

13. za przestępstwa opisane w pkt XXI, XXV aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k., przyjmując, iż działał w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

14. za przestępstwo z art. XXVI aktu oskarżenia, wyczerpujące znamiona art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

15. za przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. opisane w pkt XXVII aktu oskarżenia, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

16. za przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt XXVIII aktu oskarżenia na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

17. za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt XXIX aktu oskarżenia, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

18. za przestępstwo z art. 270 § 3 k.k. opisane w pkt XXX aktu oskarżenia na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Na zasadzie art. 91 § 2 k.k. orzekł wobec W. B. łączną karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 kwietnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2006 r., oraz karę łączną grzywny w wysokości 400 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł.

Na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzeczono jeden środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z ochroną porządku prawnego na okres 8 lat.

## II. **S. S.:**

1. za przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. szczegółowo opisane w pkt XXXI i XXXII aktu oskarżenia, przy przyjęciu, iż dopuścił się ich działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 291 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł;

2. za przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. opisane w pkt XXXIII, XXXVI aktu oskarżenia, przy przyjęciu, iż działał podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na mocy art. 229 § 1 k.k. przy zast. Art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;

3. za przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., opisane w pkt XXXIV aktu oskarżenia, na mocy art. 299 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;

4. za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisane w pkt XXXV aktu oskarżenia, z mocy art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł;

Na zasadzie art. 91 § 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 września 2006 r. do dnia 18 grudnia 2006 r., oraz 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

## III. **M. G.:**

1. za ciąg przestępstw szczegółowo opisanych w pkt XXXVII, XXXIX, XL XLI, XLII i XLIII aktu oskarżenia, przy przyjęciu, że każde z nich wyczerpuje znamiona art. 291 § 1 k.k., a oskarżony dopuścił się ich działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł; orzeczono jednocześnie przepadek korzyści majątkowej jaką oskarżony uzyskał z popełnienia tych przestępstw w kwocie 17.500 zł;

2. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 111 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegające na tym, że w okresie od 28-29 czerwca 2005 r. w Ś.i T., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim wyłamaniu dwóch zamków garażowych i otwarciu w nieustalony sposób zamka w drzwiach pojazdu, dokonał kradzieży w celu przywłaszczenia samochodu marki V. (...)nr rej. (...)o wartości ok.80.000 zł działając w ten sposób na szkodę P. L., a następnie działając wspólnie i w porozumieniu z A. B., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zażądał w zamian za zwrot uprzednio skradzionego w/w pojazdu od P. L.kwotę 15.000 zł, która została mu przekazana, w wyniku czego wskazał miejsce znajdowania się w/w pojazdu na terenie T.i jego odnalezienie przez pokrzywdzonego P. L., na karę 1 roku pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł; orzeczono nadto na mocy art. 45 § 1 k.k. przepadek korzyści majątkowej jaką oskarżony osiągnął z popełnienia tego przestępstwa na kwotę 1500 zł.

3. za przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. opisane w pkt XLIV aktu oskarżenia na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przyjmując, że jedna stawka wynosi 20 z.;

4. za przestępstwo z art. 178A § 1 k.k. polegające na tym, że w okresie letnim, daty bliżej nieustalonej, w 2003 r. w T., będąc w stanie nietrzeźwym 2,5 % alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował bliżej nieustalonym samochodem osobowym, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczono nadto w oparciu o przepis art. 42 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na podstawie art. 49§2 k.k. orzeczono na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł;

5. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i art.298 § 1 k.k. przy zastosowaniu art.11 § 2 k.k. opisane w pkt XLVI aktu oskarżenia, na karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, orzeczono nadto na mocy art. 45 § 1 k.k. przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej jaką oskarżony osiągnął z popełnienia tego przestępstwa w kwocie 2.500 zł;

Na zasadzie art. 91 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego M. G.karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, zaliczając na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 września 2006 r. do dnia 28 lutego 2007 r.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy wszystkich oskarżonych.

**Obrońca oskarżonego W. B. w** swojej apelacji zarzuca:

1. naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, polegające na oparciu wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, co miało wpływ na treść orzeczenia, albowiem ustalenia faktyczne dotyczące wysokości korzyści majątkowych oraz ich częstotliwość zostały poczynione w znacznej mierze na dowodach objętych klauzulą „poufne” a dowody te nie zostały wprowadzone i zaliczone do materiału dowodowego;

2. art. 53 k.k. w zw. z art. 387 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie, polegające na wymierzeniu oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej w rażącej dysproporcji w odniesieniu do rozstrzygnięć innych współoskarżonych zapadłych w sprawie IV K 35/11 pomimo przyznania się oskarżonego i złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze, co naruszało tzw. zasadę sprawiedliwości wewnętrznej wyroku.

W oparciu o powyższe zarzuty apelacja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części i stosowne

złagodzenie kar jednostkowych orzeczonych w stosunku do oskarżonego oraz złagodzenie kar łącznych w tym kary pozbawienia wolności do wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

**Obrońca oskarżonego S. S.** zarzuca:

1. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 299 § 1 k.k. poprzez bezzasadne zastosowanie go do czynu oskarżonego, podczas gdy oskarżony S. S. w sposób pierwotny nabył pojazd pochodzący z przestępstwa - samochód m-ki V. (...)nr (...), zatem nie może odpowiadać za czyn z art. 199 § 1 k.k. albowiem oznaczałoby to dwukrotne ukaranie go za ten sam czyn, gdyż w tym zakresie skazano go za czyn z art. 291 § 1 k.k.
2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku poprzez bezzasadne uznanie, że oskarżony S. S. dopuścił się czynu z art. 291 § 1 k.k. nabywając samochód m-ki V. (...)nr rej (...)gdy tymczasem wyjaśnienia oskarżonego S. S. prowadzą do wniosku przeciwnego;
3. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku poprzez bezzasadne UZNANIE, ŻE S. S. dopuścił się czynu z art. 291 § 1 k.k. przyjmując od M. G. i A. b. samochód m-ki V. (...)koloru zielonego, gdy tymczasem nie ustalono z jakiego czynu zabronionego pojazd ten pochodzi oraz nie ustalono, że oskarżony miał świadomość jego pochodzenia z takiego czynu;
4. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku poprzez bezzasadne uznanie, że S. S. dopuścił się czynu z art. 229 § 1 k.k. przekazując W. B. kwotę 200 zł w celu załatwienia z Policją sprawy kolizji drogowej jego żony, gdy tymczasem z wyjaśnień oskarżonego S. S. i oskarżonego W. B. wynika, że pieniądze te były korzyścią dla funkcjonariusza Policji;
5. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez bezzasadne uznanie, że S. S. dopuścił się czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. nie mając zamiaru ani możliwości spłaty zaciągniętego kredytu, gdy tymczasem z wyjaśnień oskarżonego S. S. oraz potwierdzających to wyjaśnień oskarżonych A. B. i T. S. wynika, że chciał on ten kredyt spłacać.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W razie nie podzielenia powyższych zarzutów obrońca zarzuca:

- rażąco niewspółmierność kar jednostkowych jak i kary łącznej pozbawienia wolności, orzeczonej wobec oskarżonego S. S. bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, w sytuacji gdy właściwości i warunki osobiste oraz postawa oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, znaczna odległość czasowa od popełnionych przez niego czynów oraz stopień winy oskarżonego nie jest znaczny, co prowadzi do wniosku, iż wymierzenie mu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest niezasadne i zbędne.

**Obrońca oskarżonego G.** zaskarżył wyrok w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść przeczenia i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach lub Sądowi Rejonowemu w tarnowskich Górach.

**Sąd Apelacyjny uznał, iż na uwzględnienie zasługiwała częściowo apelacja obrońcy oskarżonego S. S. i oskarżonego W. B., natomiast apelacja obrońcy oskarżonego G. na uwzględnienie nie zasługiwała.**

Sąd Apelacyjny pierwszy z zarzutów apelacji **obrońcy oskarżonego W. B.** uznał za bezzasadny i to w stopniu oczywistym i rażąco wręcz dowolnością.

Przechodząc do analizy i oceny sposobu procedowania sądu I instancji, na wstępie stwierdzić należy iż w toku rozpoznawania nin. sprawy sąd, wbrew wywiodom apelacji, nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Oczywistym jest, iż podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc tylko taki materiał dowodowy, który w sposób poprawny został włączony i zaliczony do materiału dowodowego sprawy. Przepis ten zostaje naruszony wówczas, gdy sąd opiera wyrok na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej bądź ujawnionych w sposób niepoprawny. Tymczasem sąd orzekający w nin. sprawie dopełnił obowiązku przeprowadzenia dowodów na rozprawie, i oparł swoje orzeczenie na owym ujawnionym na rozprawie głównej materiale dowodowym. Analiza treści zapadłego wyroku wskazuje bowiem na to, iż wszelkie ustalenia faktyczne, także te, o których wspomina obrońca w apelacji, zostały wprawdzie poczynione w znacznej mierze na dowodach objętych klauzulą "poufne", ale dowody te (co wprost wynika z treści protokołu rozprawy z dnia 21 września 2011 r. – k.5452) zostały wprowadzone i zaliczone do materiału dowodowego sprawy i były też znane składowi orzekającemu tj. sędziemu przewodniczącemu, jako że sąd procedował w składzie jednoosobowym.

Jedynym dokumentem odzwierciedlającym przebieg rozprawy głównej w myśl art. 143 § 1 k.p.k. jest protokół i wobec tego jedynie opierając się na jego treści odtworzyć można przebieg rozprawy, a tym samym ustalić zakres materiału dowodowego ujawnionego - zaliczonego w poczet dowodów na rozprawie głównej. To prawda, że obrońca oskarżonego W. B., ani też on sam nie byli obecni na rozprawie, ale wobec prawidłowego ich zawiadomienia o terminie, nie usprawiedliwienia swojej nieobecności i przekonania sądu, że nie jest ich obecność niezbędna, Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób, w oparciu o przepis art. 376 § 2 k.p.k. prowadził rozprawę pod nieobecność oskarżonych.

Oczywistym jest, iż z uwagi na szczególny charakter materiału dowodowego opatrzonego klauzulą tajności konieczne było zastosowanie szczególnych reguł umożliwiających realizację dyspozycji art. 410 k.p.k. Dlatego też zadośćuczynienie wymogom art. 410 k.p.k. łączyło się z koniecznością przestrzegania warunków o jakich stanowi przepis art. 181 § 2 k.p.k. i wydane na jego podstawie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji (Dz. U. Nr 108, poz. 1023). Powołane rozporządzenie określa sposób udostępniania protokołów i dokumentów określając m.in. szczególne warunki w jakich czynność ta jest przeprowadzana (§ 10 cyt. rozp.) i wskazując iż udostępnienie akt osobom uprawnionym do zapoznania się z nimi nastąpić może w szczególnych miejscach - kancelarii tajnej lub sekretariacie sądu. Wynikający z treści rozporządzenia szczególny sposób udostępnienia materiałów będących w sprawie dowodami nie pozostaje w kolizji z treścią art. 410 k.p.k., a jedynie powoduje iż ujawnienie dowodów w toku rozprawy głównej przybiera postać "udostępnienia" materiału, tak stronom jak i,co oczywiste, sądowi. Ujawnienie materiału dowodowego w toku rozprawy w myśl art. 410 k.p.k. zawsze zatem musi mieć miejsce, z tym jednak, że czynność ta musi równocześnie pozostawać w zgodzie z wymogami określonymi w powołanym rozporządzeniu. Fakt zapoznania się całego składu sądu z materiałem dowodowym sprawy również i w tej szczególnej sytuacji musi też znaleźć odzwierciedlenie w protokole rozprawy głównej, jako iż o czym wspomniano uprzednio, to wyłącznie protokół dowodzi zakresu przeprowadzonych czynności. Nie pozostaje w sprzeczności z treścią art. 410 k.p.k. także i to iż miejscem zapoznania się z treścią dowodów nie zawsze będzie w tej sytuacji sala rozpraw, bowiem uznać trzeba iż czynność dokonana w toku rozprawy to niekoniecznie czynność dokonana na sali rozpraw.

Mając to wszystko na uwadze należy uznać, że obrońca oskarżonego nie zapoznał się z protokołem rozprawy o którym wyżej mowa i bez znajomości jego zapisów podniósł wskazany wyżej zarzut w sposób absolutnie chybiony.

Zasługiwał za to na uwzględnienie zarzut rażącej niewspółmierności kary, aczkolwiek nie rozważany w kontekście wysokości kar wymierzonych pozostałym współoskarżonym, którzy poddali się dobrowolnie karze.

Każdy oskarżony, czy to odpowiadający w jednym procesie, czy też w kilku, jest przez sąd traktowany indywidualnie i kara jaka została orzeczona wobec jednych, nie może wprost wskazywać na wymiar kary, jaka winna być wymierzona innym. Może zresztą być i tak, że kary wymierzone wobec innych współoskarżonych,co do których wyrok się uprawomocnił będą rażąco łagodne, bądź rażąco surowe i jest oczywiste, że sąd rozpoznający sprawę kolejnego



współsprawcy nie może czuć się niejako skrzepowany takimi rozstrzygnięciami, prowadziłyby to bowiem wprost do powielania błędów, które z uwagi uprawomocnienie się wyroku naprawione być nie mogą.

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny swoje przekonanie o rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego W. B. wysnuł na zupełnie innych podstawach.

Przede wszystkim Sąd I instancji, dostrzegając dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz jego postawę w trakcie całego postępowania, nie docenił tej ostatniej okoliczności. Faktem jest, że postawa oskarżonego, od początku postępowania aż do wyrokowania była jednoznacznie pozytywna. Dzięki niemu podjęto i zakończono szereg postępowań karnych, wielu sprawcom można było postawić zarzuty i doprowadzić do ich ukarania. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że we wstępnej fazie postępowania sądowego, rozważano kwestię zastosowania także wobec tego oskarżonego instytucji dobrowolnego poddania się karze, ale prokurator uznał, że kara poniżej trzech lat byłaby jednak zbyt łagodna, czyli inaczej mówiąc, kara 3 lat byłaby karą wystarczającą.

Gdy zważy się nadto, że wszystkie praktycznie przestępstwa jakich oskarżony się dopuścił, aczkolwiek wyczerpujące znamiona różnych przepisów kodeksu karnego, były jednak do siebie zbliżone, zarówno co do czasokresu działania sprawcy, jak i jego sfery motywacyjnej, to dawało to możliwość wymierzenia łącznej kary zarówno pozbawienia wolności jak i kary grzywny, przy znacznym zastosowaniu zasady absorpcji kar.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż złagodził oskarżonemu W. B. łączną karę pozbawienia wolności do 3 lat, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Kara w takim rozmiarze jest zdaniem Sądu Apelacyjnego karą sprawiedliwą, w sposób właściwy oddającą charakter i ducha kary łącznej.

***Apelacja obrońcy oskarżonego G. okazała się niezasadna, aczkolwiek doprowadziła do niewielkiej korekty wyroku.***

Na wstępie należy jednak wskazać, że pismo obrońcy zatytułowane „apelacja” w sposób oczywisty nie spełnia wymogów art. 427 § 2 k.p.k.

Aczkolwiek obrońca sformułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, nie sprecyzował, którego z przypisanych oskarżonemu przestępstw zarzut ten dotyczy, oraz na czym miałby polegać.

Zważyć też należy, że w części wstępnej wskazuje skarżący, iż zaskarża wyrok w całości, natomiast z uzasadnienia apelacji wynika, iż kwestionuje jedynie przypisanie oskarżonemu przestępstw opisanych w pkt 38 wyroku (a ten punkt dotyczy oskarżonego S. S.) oraz w pkt XLV aktu oskarżenia. Doszło zapewne do omyłki i zarzut dotyczy pkt IIIVIII aktu oskarżenia, jednak powinno to być wyraźnie sformułowane w petitum apelacji, a nie wynikać z analizy jej uzasadnienia, połączonej z korygowaniem omyłek.

Przypominając podmiotom kwalifikowanym o ich powinności należytego redagowania skarg odwoławczych, Sąd Apelacyjny czyni to w trosce o należyty poziom obsługi prawnej stron procesu i potrzebę pewności sądu odwoławczego co do rzeczywistych żądań i oczekiwań osoby wnoszącej odwołanie. (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 2007-02-14 sygn. akt II AKa 209/06)

Przy okazji czynienia powyższych uwag o charakterze ogólnym, należy jeszcze wskazać na jedną kwestię.

W myśl konsekwentnej linii orzecznictwa zarzut podniesiony nie w petitum, ale dopiero w uzasadnieniu skargi odwoławczej, może być przedmiotem oceny, ponieważ granice odwołania wyznacza treść całego środka odwoławczego, jeżeli z niej wynika (bądź da się wywieść) zamiar zaskarżenia, natomiast w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny postąpił niejako odwrotnie, gdyż dokonał kontroli wyroku w zakresie wskazanym w petitum, mimo iż zarzuty nie zostały podniesione ani tam, ani też w uzasadnieniu. Taki sposób procedowania wynika z z prezentowanego przez Sąd Najwyższy w coraz szerszym zakresie poglądu, iż wniesienie przez obrońcę apelacji, w której zakresem zaskarżenia objęto cały wyrok, obliguje sąd odwoławczy do skontrolowania całego orzeczenia pod kątem ewentualnego istnienia

uchybień określonych we wszystkich podstawach odwoławczych wymienionych w art. 438 k.p.k.(wyrok SN z dnia 10.11.2011 r. sygn. akt II KK 224/11)

Przechodząc od tych ogólnych uwag na grunt rozpoznawanej apelacji obrońcy oskarżonego G. na wstępie podkreślić należy, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne praktycznie co do wszystkich przypisanych oskarżonemu przestępstw są trafne i Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych błędów w tym zakresie – poza jednym wyjątkiem, o którym będzie mowa niżej.

Przede wszystkim należy podkreślić, że za wyjątkiem kradzieży samochodu na szkodę P. L., oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia wszystkich pozostałych przestępstw, a te jego wyjaśnienia pozostawały w całkowitej zgodności z pozostałymi dowodami, a to m.in. wyjaśnieniami współoskarżonych W. B., czy też A. B., T. S.oraz szeregu świadków – P. L., B. L.i innych.

Oskarżony G. w toku rozprawy odwołał swoje wyjaśnienia, ale uczynił to w bardzo nieprzekonujący sposób, a właściwie nie tłumacząc zmiany swojego stanowiska, bowiem nie podtrzymując wcześniejszych wyjaśnień odmówił składania nowych. (k. 5234)

Słusznie w takiej sytuacji Sąd Okręgowy dokonał analizy jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, ocenił je na tle pozostałych dowodów i doszedł do przekonania, że zasługują one na wiarę, za wyjątkiem zanegowania przezeń kradzieży samochodu P. L..

Ustalenia sądu co do tego ostatniego przestępstwa, zostały już zakwestionowane w apelacji obrońcy, który wywodzi, iż zeznania byłych policjantów, a to A. B.i P. L.są na tyle rozbieżne i niewiarygodne, że tworzą wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego.

Zarzut powyższy jest całkowicie chybiony.

W pierwszym rzędzie należy z całą mocą wskazać, że samo zaprezentowanie odmiennej wersji przez skazanego - nie tworzy jeszcze stanu o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. Nie dochodzi do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. wtedy, gdy wprawdzie istnieją dwie grupy przeciwstawnych sobie dowodów, ale ustalając przebieg wydarzeń sąd orzekający oprze się na dowodach, które wspierają przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.04.2011 r. sygn. akt III KK 93/11)

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien powziąć.(post. SN z dnia 3.04.2012 sygn. akt VKK 225/11)

Sąd Okręgowy dokonał poprawnej analizy wszystkich dowodów i wskazał, że swoje ustalenia co do udziału oskarżonego G.w kradzieży tegoż samochodu oparł w przeważającej mierze na zeznaniach B. L., która przecież stanowczo rozpoznała oskarżonego jako tę osobę, którą widziała pod domem w trakcie kradzieży i która rzuciła w okna różnymi przedmiotami. Już podczas pierwszego przesłuchania (k.9-10) świadek twierdziła, iż jest w stanie rozpoznać sprawcę, a potem, gdy zobaczyła oskarżonego w towarzystwie A. B.w lokalu męża, rozpoznała go bez żadnych wątpliwości.(k.29-35,).Na rozprawie także stanowczo potwierdziła swoje rozpoznanie(k.5317) i jak trafnie wskazał Sąd I instancji, brak jest podstaw, aby te jej zeznania podważyć. Pokrzywdzony L.potwierdził zeznania żony i Sąd Okręgowy na podstawie tych dowodów ustalił stan faktyczny co do samej kradzieży, bowiem co do późniejszego wyłudzenia kwoty 15.000 zł za zwrot samochodu, to już nawet sam oskarżony temu nie zaprzecza.

Jeżeli chodzi o wywody obrońcy, iż niezrozumiałe są twierdzenia sądu o rozliczeniach między oskarżonym a P. L., to częściowo należy podzielić jego wątpliwości w tym zakresie, aczkolwiek po dokładnym przeczytaniu całego akapitu

uzasadnienia i kontekstu jest oczywiste, że sąd popełnił w tym miejscu omyłkę pisarską, gdyż to nie „M. G.przekazał swój samochód marki A.”, ale to P. L.„w rozliczeniu pozostałej kwoty 7 tysięcy M. G.przekazał swój samochód A.”. (zeznania P. L.k.5318, wyjaśnienia A. B.(k.628, 250) Jak wynika z wyjaśnień tego ostatniego, samochodem tym G.dysponował chyba przez dwa dni, dalsze losy tego samochodu nie zostały już precyzyjnie ustalone, ale nie ma to w sprawie żadnego znaczenia.

Jeżeli natomiast chodzi o czyn XLV aktu oskarżenia (pkt.46 wyroku), to należy uznać, że Sąd I instancji dowolnie ustalił, iż oskarżony G. prowadził pojazd mechaniczny mając w wydychanym powietrzu 2,5 % alkoholu, nie wynika to bowiem z żadnego przeprowadzonego dowodu.

Z wyjaśnień A. B.(k.3755) wynika, że tego dnia wypili wspólnie z G.chyba po 1/2 litra alkoholu, potem G.na parkingu miał kolizję, ale będący na miejscu funkcjonariusz Policji, na jego prośbę odstąpił od dalszych czynności. Oskarżony G.był badany alkomatem, który wykazał „coś ponad 2 % alkoholu”. Żadnych dokumentów na te okoliczność nie ma, nawet wzmianki w notatnikach policji. Sam oskarżony G.twierdził (k.4389), że było takie zdarzenie pod barem, ale jechał wtedy chyba innym samochodem niż twierdzi A. B., a czy dał pieniądze nie pamięta, bo był wtedy pijany.

Z dowodów tych wynika jednoznacznie, że krytycznego dnia oskarżony G. prowadził samochód w stanie nietrzeźwości, ale brak podstaw do ustalenia, iż wynosił on 2,5 % w wydychanym powietrzu i dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił opis czynu, przyjmując, że było to nie mniej niż 0,25 mg w 1 dcm<sup>3</sup>, czyli nie mniej niż 0,5 % alkoholu we krwi.

Błędnie też Sąd I instancji wskazał, że podstawą orzeczenia środka karnego jest przepis art. 42 § 1 k.k., bowiem winien to być przepis art. 42 § 2 k.k., nie oznacza to jednak, że w ogóle takiej podstawy nie wskazał, jak twierdzi obrońca.

Całkowicie niezasadny jest także pojawiający się w uzasadnieniu apelacji zarzut niewspółmierności kary.

Sąd wymierzył oskarżonemu, za każde z przypisanych przestępstw, kary zbliżone do dolnego progu ustawowego zagrożenia, dotyczy to także ciągu przestępstw przypisanych mu w pkt 41 wyroku. Oskarżony został tam skazany na jedną karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, przy czyn ciąg ten obejmował w sumie 6 przestępstw z art. 291 § 1 k.k., a zważywszy na treść art. 91 § 1 k.k. zdanie ostatnie, sąd mógł procedować w granicach od 3 miesięcy aż do 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Także kara łączna została oskarżonemu wymierzona praktycznie przy zastosowaniu zasady absorpcji, bo jedynie w wymiarze o 6 miesięcy wyższym, niż najwyższa z kar ulegających połączeniu, w sytuacji gdy suma wszystkich kar wynosiła prawie 6 lat.

### ***Apelacja obrońcy oskarżonego S. S.okazała się częściowo zasadna.***

W dużej mierze zasługiwała na uwzględnienie argumentacja skarżącego zawarta w ostatnim punkcie petitum apelacji, dotycząca braku dowodów na przypisanie oskarżonemu S. S.przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., aczkolwiek jej dalsza część, zmierzająca do wykazania, że nie można w postępowaniu oskarżonego dopatrzeć się także przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. była już nieuprawniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla przypisania sprawstwa przestępstwa wyczerpującego kumulatywnie znamiona określone w przepisach art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. niezbędnym jest wykazanie, że w chwili przedkładania pracownikowi banku w celu uzyskania kredytu przerobionego, podrobionego, poświadczającego nieprawdę albo nierzetelnego dokumentu, sprawca nie tylko zamierzał uzyskać kredyt, ale już miał z góry powzięty zamiar jego niespłacenia w przyszłości.

Wszak, gdyby założyć - jak zdaje się czynić to Sąd Okręgowy - że każdy kto przedkłada takie dokumenty (a tym bardziej uzyskuje w sposób określony przepisem art. 279 § 1 k.k. kredyt) jednocześnie, "automatycznie" odpowiada za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i nie zachodzi przy tym konieczność ustalenia po jego stronie zamiaru niespłacenia tego kredytu, to ustawodawca zbędnie wprowadziłby do Kodeksu karnego obok przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. także przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. Oczywistym jest, że przestępstwo stypizowane w art. 297 § 1 k.k. ma charakter formalny,

zatem dla jego bytu nie jest koniecznym, by umowa kredytu została skutecznie zawarta, a sprawca uzyskał kredyt, wystarczającym jest przedłożenie dokumentu, o którym stanowi ten przepis. Bezsprzecznie celem działania sprawcy jest stworzenie pozorów, że dokument ten jest prawdziwy i rzetelny, po to by uzyskać przy jego wykorzystaniu kredyt. Takim działaniem sprawca zamierza niewątpliwie wprowadzić pracownika banku w błąd, co do spełnienia warunków umożliwiających pozyskanie kredytu. Do znamion tego przestępstwa nie należy natomiast zamiar doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a przez to osiągnięcie korzyści majątkowej. Odwołując się do realiów niniejszej sprawy, gdyby nie doszło do zatrzymania samochodu przez policję, oskarżony S. S., wykorzystując oczywiście uzyskany kredyt na inne potrzeby niż zakup auta, płaciłby raty i tym samym do żadnego niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie doszłoby.

Brak po stronie kredytobiorcy zamiaru doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i osiągnięcia tym samym korzyści majątkowej faktycznie jest jedynym elementem różniącym przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. od przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Gdyby więc istotnie, każdy sprawca przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. "automatycznie" odpowiadał za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., to zbędnym byłoby wprowadzenie przestępstwa stypizowanego w przepisie art. 297 § 1 k.k. do Kodeksu karnego, bowiem gdyby zachowanie sprawcy chcącego pozyskać kredyt nie doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pracownika banku i ograniczyłoby się do przedstawienia najogólniej mówiąc sfałszowanego dokumentu, to jego zachowanie należałoby zakwalifikować jako postać stadialną przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w formie usiłowania.

W szczególności ta ostatnia sytuacja - w ocenie Sądu Apelacyjnego - jednoznacznie dowodzi, że warunkiem przypisania sprawcy przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. kumulatywnej odpowiedzialności z art. 286 § 1 k.k. wymaga wykazania, że w chwili przedkładania pracownikowi banku "sfałszowanego" dokumentu i następnie podpisywania umowy kredytowej, sprawca ten miał jednocześnie zamiar nie uiszczania rat kredytu (por.: Kodeks karny z komentarzem, A. Marek, Dom Wydawniczy ABC, 2005, 2 wydanie, str. 614, Kodeks karny, Część szczególna Tom II komentarz pod redakcją A. Wąska, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, str. 871).

Reasumując: wobec braku ustalenia, iż w chwili przedkładania stosownych dokumentów i następnie zawierania umowy kredytowej oskarżony nie miał zamiaru spłaty kredytu, brak było podstaw do wprowadzania do podstawy prawnej przypisanego mu przestępstwa przepisu art. 286 § 1 k.k.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że starając się uzyskać kredyt, oskarżony posłużył się dokumentem nierzetelnym, stwierdzającym nieprawdziwe, zawyżone dochody. Jak wynika z dokumentu PIT znajdującego się na k.3268 akt sprawy, za 2005 r. dochód oskarżonego S. S. wyniósł 34,827,94 zł, czyli niecałe 3.000 zł na miesiąc, podczas gdy w przedłożonym oświadczeniu o wysokości zarobków (k.1176) wykazano, że jego średnie dochody z ostatnich 6 miesięcy (a więc w II połowie 2005 r) wynosiły 7.000 zł. Nie może się oskarżony tłumaczyć faktem, że to księgowy takie wyliczenia poczynił, bo jest to tak zasadnicza różnica, iż nie mogła ująć jego uwadze.

Nie ulegają też dla Sądu Apelacyjnego wątpliwości ustalenia sądu I instancji, dotyczące przestępstwa paserstwa dwóch samochodów V. (...) (pkt 35 wyroku).

Rozważania Sądu Okręgowego dotyczące nabycia przez oskarżonego S. S. pierwszego z samochodów (czarnego) w pełni zasługują na akceptację.

Nawet gdyby nie było dowodów w postaci stanowczych i konsekwentnych, a także wzajemnie się uzupełniających wyjaśnień współoskarżonych A. B.(k.5282) i G.(k.4636), z których wynika jednoznacznie, że oskarżony S. S. doskonale wiedział, że samochód jest "trefny", to przecież kwota za jaką oskarżony ten samochód nabył, stanowiąca połowę wartości samochodu, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do świadomości oskarżonego. Gdy zważy się nadto fakt, że oskarżony początkowo rzadko tego samochodu używał, a to przede wszystkim z powodu braku kompletu

dokumentów, a potem przedsięwziął czynności, zmierzające do „legalizacji” tego samochodu, to ustalenie Sądu i instancji, że wiedział o tym, że samochód pochodzi z czynu zabronionego jest jedyne do przyjęcia.

W tym miejscu należy podkreślić, że takiej oceny absolutnie nie zmienia fakt, że w kilka miesięcy po nabyciu tego samochodu oskarżony wręczył funkcjonariuszowi policji M. H. i W. B. korzyść majątkową za sprawdzenie, czy pojazd ten figuruje w rejestrach policyjnych jako kradziony. Nie oznacza to, że do tej chwili oskarżony nic o pochodzeniu samochodu nie wiedział, a tylko, że chciał się dowiedzieć na ile policja tymże samochodem się interesuje, zresztą późniejsze jego zachowanie, polegające na podjęciu całego wachlarza misternych działań dla legalizacji tegoż samochodu, świadczą dokładnie o czymś odwrotnym.

Należy w tym miejscu z całą mocą podkreślić, że dla popełnienia paserstwa we wszystkich jego formach konieczna jest świadomość sprawcy, że rzecz będąca przedmiotem jego działania została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, albo świadomość możliwości pochodzenia tej rzeczy z czynu zabronionego. Dla wypełnienia znamion strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 291 k.k. nie jest konieczna natomiast świadomość sprawcy dotycząca okoliczności związanych z popełnieniem czynu zabronionego, z którego pochodzi rzecz stanowiąca przedmiot jego działania. W szczególności nie jest konieczne, aby paser miał świadomość, za pomocą jakiego konkretnie czynu zabronionego rzecz została uzyskana, ani też świadomość okoliczności, czasu i miejsca popełnienia tego czynu zabronionego (por. W. Świda (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., s. 662; J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, s. 423-424; J. Wojciechowski, Kodeks karny..., s. 506).

Znamiona strony podmiotowej paserstwa zostają więc wypełnione zarówno wtedy, gdy sprawca wie (ma pełną świadomość), że nabywane przez niego rzeczy zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, jak i wówczas, gdy na podstawie okoliczności związanych z nabywaniem rzeczy poweźmie przypuszczenie, że pochodzą one z czynu zabronionego. W tym drugim przypadku przestępstwo paserstwa popełnione jest umyślnie, przy czym w odniesieniu do tej części znamion cum dolo eventuali.

Jeśli chodzi o drugi samochód V. (...) koloru zielonego, to także i w tym przypadku trafnie Sąd I instancji uznał, że oskarżony miał świadomość jego przestępczego pochodzenia. Dla oceny świadomości sprawcy, znaczenie mają wszystkie okoliczności sprawy, a w tej niezwykle istotne jest to, że drugi samochód przywieziony został gdzieś w dwa tygodnie po tym, który oskarżony nabył dla siebie, przez te same osoby, wiadomo było, że A. B. z G. szukają na niego kupca i jak powiedział A. B. – o tym, że samochód jest nielegalny wiedzieli wszyscy, wiedział też o tym S. S., może nie było o tym mowy wprost, ale wszystko na to wskazywało.(k.1717). Na fakt, że oskarżony S. S. doskonale wiedział, że samochód ten jest uzyskany za pomocą czynu zabronionego i że przechowując go jakiś czas w pomieszczeniach myjni pomaga w jego ukryciu, świadczą też materiały z podsłuchów, zawarte w aktach poufnych – m.in. k.27 tom LXVII – PF 132/06

Fakt, że oskarżony za wiedzą i zgodą G. dokonał podmiany radiodbiornika z (...)em za kwotę 500 zł, o czym wyraźnie mówi zarówno T. S.(k.1523) i G.(k.4636), także świadczy o tym, że oskarżony wiedział o tym, że samochód przeznaczony na sprzedaż jest zdobyty w nielegalny sposób i można dokonać takiej podmiany, bez szkody dla kogokolwiek. O tym, że samochód ten był przez krótki czas przechowywany na terenie myjni S. S. mówi on sam, tyle, że tłumaczy ten fakt możliwością wykonywania usługi dla T. S.. Słusznie te jego wyjaśnienia nie zostały przez sąd zaakceptowane i Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości jego ustalenia w tym zakresie podziela.

Z pisma nas k.3204 wynika jedynie, że samochód V. (...) miał zamontowane takie samo radio jak fabryczne, co przecież nie może dziwić, bo podmiany dokonano z takiego samego auta, nie wynika natomiast z niego, że było to to samo, oryginalne radio, które zamontowano w fabryce.

W toku rozprawy oskarżony A. B. rzeczywiście wypowiedział słowa cytowane przez obrońcę, ale jest to zdanie wyrwane z kontekstu, podczas gdy wydźwięk całych jego zeznań jest taki, jak ustalił to Sąd I instancji.

Nie dopuścił się też Sąd Okręgowy błędu w ustaleniach faktycznych co do pozostałych dwóch przestępstw przypisanych oskarżonemu S. S.w pkt 36 i 37 wyroku.

Jeśli chodzi o wręczenie korzyści majątkowej - przestępstwo opisane w pkt XXXVI aktu oskarżenia, to należało zmienić opis tego czynu, bowiem uznając oskarżonego za winnego popełnienia tego przestępstwa w sposób opisany w akcie oskarżenia, doszło do pewnej niekonsekwencji. Otóż z opisu tego przestępstwa wynikałoby, że oskarżony S. S.wręczył korzyść majątkową oskarżonemu W. B.w zamian za podjęcie przez niego starań, aby obsługujący kolizję funkcjonariusz przyjął wersję korzystną dla M. S., podczas gdy z ustaleń zarówno prokuratora jak i sądu wynika, że miała to być korzyść dla tego funkcjonariusza, tyle, że odmówił on jej przyjęcia. obrońca pośrednio wspomina o tym w pkt V uzasadnienia apelacji, aczkolwiek omyłkowo pisze o oskarżonym A. B., podczas gdy oczywiście chodzi o oskarżonego W. B..

Sąd Apelacyjny uznał, że nie wychodząc poza granice zdarzenia faktycznego, o którym mowa w tym zarzucie, należało czyn oskarżonego S. S.doprecyzować w ten sposób, iż usiłował on, za pośrednictwem W. B., wręczyć korzyść majątkową funkcjonariuszowi policji R. C.w związku z prowadzonymi przez niego czynnościami służbowymi związanymi z kolizją drogową, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, z uwagi na odmowę jej przyjęcia.

A że do takiej próby doszło, to świadczą o tym nie tylko konsekwentne wyjaśnienia oskarżonego W. B.(k. 778, 3022,4681,5224)ale przede wszystkim bardzo obszerne materiały z podsłuchów telefonicznych zawarte w materiałach niejawnych (t. XXXI, k.6150, t. LVII k.11321-11324, t. XLVIII k.9565, t. LX k.11926,11979 i inne).

Z materiałów tych wynika, iż oskarżony S. S.próbując za pośrednictwem W. B.wpłynąć na R. C.miał na celu wykluczenie sytuacji, gdy za osobę wyłącznie winną zostanie uznana jego żona i nie ma tu żadnego znaczenia fakt, iż ostatecznie została ona ukarana mandatem.

Nieco szerszych rozważań wymaga natomiast kwestia poruszona przez skarżącego na samym wstępie apelacji, a mianowicie zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 299 § 1 k.k.

Na wstępie należy z całą mocą podkreślić, że zachowanie oskarżonego, które w konsekwencji zostało przez sąd uznane za przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. miało miejsce w pół roku po nabyciu przez oskarżonego pochodzącego z przestępstwa samochodu m-ki V. (...)i było całkowicie czymś innym niż przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. dotyczące nabycia tego samochodu. Zamiar „legalizacji” tego samochodu powstał w umyśle oskarżonego S. S.dopiero wówczas, gdy dostał informację, że Policja zaczyna się tym samochodem interesować i gdy zaczął mieć poważne obawy, że może wyjść na jaw jego nielegalne pochodzenie. W dodatku jak wynika z opisu czynu, przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. przypisane oskarżonemu w pkt 35 wyroku (zarzut XXXI aktu oskarżenia) polegało na nabyciu tego pojazdu, podczas gdy przestępstwo z art. 299 § 1 k.k. na „podjęciu innych czynności zmierzających do udaremnienia lub znacznego utrudnienia przestępczego pochodzenia” tego samochodu. Na pierwszy rzut oka widać więc wyraźnie, że nie chodzi o jeden czyn, jedno zachowanie, i twierdzenie obrońcy jakoby oskarżony S. S.został dwukrotnie skazany za ten sam czyn jest całkowicie gołosłowne.

Zarzut rażącej obrazę art. 299 § 1 k.k. aczkolwiek umotywowany przez skarżącego wyjątkowo zwięźle, bowiem odwołał się on w swojej argumentacji wyłącznie do cytowanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, wymagał jednak poświęcenia mu przez instancję odwoławczą większej uwagi. Zapatrywanie obrońcy, że użyty w przepisie regulującym odpowiedzialność karną za "pranie brudnych pieniędzy" zwrot "korzyści związane z popełnieniem czynu zabronionego" oznacza, iż przedmioty czynności wykonawczych w tym typie przestępstwa muszą pochodzić pośrednio z czynu zabronionego, okazało się nietrafne. Jest prawdą, że w literaturze prawniczej taki pogląd został wyrażony (zob. J.Wojciechowski: Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2000, s. 564; J.Skorupka: Pojęcie "brudnych pieniędzy" w prawie karnym, Prok. i Pr. 2006 r., Nr 11, s. 34-48), ale jednak dominujące w doktrynie pozostaje stanowisko, że chodzi tu o korzyści pochodzące zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio z popełnionego przestępstwa (zob. R. Zawłocki (w:) Kodeks karny. Komentarz pod red. A. Wąska, Warszawa 2005, t. II, s. 1211; O. Górniok: Prawo karne gospodarcze, Bydgoszcz 2003, s. 98; W. Wróbel (w:) Kodeks karny. Komentarz pod red. A.Zolla, Kraków 2006,

t. III, s. 722; W. Filipkowski, E. Pływaczewski (w:) Kodeks karny. Komentarz pod red. M. Filara, Warszawa 2008, s. 1078; A. Michalska-Warias (w:) Kodeks karny. Komentarz pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2009, s. 688; A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 642; K. Buk: "Pranie brudnych pieniędzy" pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych skierowanych przeciwko obowiązkowi podatkowemu, Doradztwo Podatkowe 2006, nr 5, s. 54-58).

Sąd Apelacyjny rozpoznający przedmiotową sprawę opowiedział się za poglądem, według którego pod pojęciem "korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego" należy rozumieć korzyści pochodzące bezpośrednio lub pośrednio z popełnionego przestępstwa. Zatem związek wartości majątkowych z czynem zabronionym pierwotnym może być, aby można było mówić o przestępstwie z art. 299 § 1 k.k., albo bezpośredni (gdy wartości majątkowe zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego, np. skierowanego przeciwko mieniu), albo też pośredni (gdy ujęcie więzi korzyści z jej źródłem jest luźniejsze). Żadne ważne względy nie przemawiają za odstąpieniem od przedstawionego znaczenia omawianego zwrotu. W szczególności za argument wskazujący na potrzebę odstąpienia od znaczenia literalnego cytowanego sformułowania nie mógł być uznany nie wytrzymujący krytyki pogląd, że sprawca bez mała każdego przestępstwa przeciwko mieniu lub osoba, która z takiego przestępstwa osiągnęła korzyść majątkową, jest jednocześnie sprawcą przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. Zwolennicy takiego podejścia zdają się nie dostrzegać zarówno tego, że inny jest przedmiot ochrony przepisów Rozdziału XXXV k.k., a inny przepisu art. 299 k.k. (celem tego ostatniego jest przeciwdziałanie zjawisku wprowadzania do legalnego obrotu gospodarczego lub finansowego wartości majątkowych pochodzących z zysków osiągniętych z popełniania innych przestępstw), jak i tego, że przesłanką odpowiedzialności za "pranie brudnych pieniędzy" jest podjęcie przez sprawcę czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku tych wartości. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 15 kwietnia 2010 sygn. akt II KK 226/09).

W przedmiotowej sprawie przestępstwem bazowym w odniesieniu do przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” jest przestępstwo paserstwa, w wyniku którego oskarżony stał się posiadaczem samochodu, będącego „innym mieniem ruchomym” o którym mowa w przepisie art. 299 § 1 k.k., a podejmując czynności, które miały na celu „legalizację” tegoż samochodu, poprzez zabiegi szczegółowo opisane w opisie czynu, wyczerpał znamiona art. 299 § 1 k.k.

Poza zeznaniami T. S.i M., którzy stanowczo zeznali, że legalizacja samochodu i sposób jej przeprowadzenia był pomysłem S. S., za przyjęciem takich ustaleń przemawiają w ogromnej mierze dowody w postaci materiałów niejawnych znajdujących się w t. XXXIV k.6641 – 6643, t. LXVI k.204, t. XXXVIII k. 7441-7446.

Podzielił także Sąd Apelacyjny zarzut rażącej niewspółmierności kary podniesiony przez obrońcę oskarżonego w końcowej części apelacji, sprowadzający się w istocie do twierdzenia, że oskarżony zasługuje na warunkowe zawieszenie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności.

Faktem jest, że oskarżony S. S. nie był wcześniej karany, cieszy się pozytywną opinią, od popełnienia przypisanych mu czynów upłynęło już wiele lat. Aby utwierdzić się w przekonaniu, że można wysnuć co do oskarżonego S. S. pozytywną prognozę co do jego przyszłego życia, Sąd Apelacyjny polecił przeprowadzić aktualny wywiad środowiskowy na jego temat.

Kurator zawodowy w sporządzonym kwestionariuszu (k.6728-6730) przedstawił bardzo pozytywny obraz sylwetki oskarżonego. Oskarżony ma ustabilizowaną sytuację rodzinną, jest żonaty, ma dwoje dzieci, w tym jedno kilkumiesięczne, pracuje, utrzymuje rodzinę, pomaga także swoim rodzicom. Nie stwierdzono także, aby oskarżony nadużywał alkoholu, nie utrzymuje kontaktów ze środowiskiem patologicznym, nie ma też żadnych informacji, aby wchodził w konflikt z prawem w jakiegokolwiek formie. Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że mimo niewykonania kary, istnieje uzasadnione przypuszczenie, że oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa., co mając na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił w tym zakresie wyrok i wymierzona karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności zawiesił tytułem próby na okres 4 lat, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora.

Złagodzenie kary łącznej o dwa miesiące, spowodowane było zmianą wyroku w pkt 38, poprzez przyjęcie, że czyn ten stanowi wyłącznie przestępstwo z art. 297 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny rozpoznając przedmiotową sprawę, z urzędu był zobowiązany także do innej korekty zaskarżonego wyroku, a to w myśl art. 455 k.p.k., który nakazuje poprawić błędną kwalifikację prawną niezależnie od granic zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów.

I tak Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

1. w wypadku kiedy sprawca udziela korzyści lub jej obietnicy po to, by skłonić osobę pełniącą funkcję publiczną do naruszenia przepisów prawa, a naruszenie to wiąże się z popełnieniem czynu zabronionego jako przestępstwo, zaś sprawca wie o tym i chce, by przyjmujący korzyść lub obietnicę popełnił czyn zabroniony, odpowiada za przestępstwo kwalifikowane kumulatywnie z art. 229 § 3 i art. 18 § 2 w związku z przepisem typizującym przestępstwo, do którego podlegał. W przedmiotowej sprawie powyższa uwaga dotyczy przestępstw przypisanych oskarżonemu W. B. w pkt 1 i 9 wyroku

2. typ czynu zabronionego z art. 271 § 1 i 3 może wprawdzie pozostawać w zbiegu z czynem zabronionym określonym w art. 231 § 1 lub 2., jednakże w przypadku gdy sprawcą przestępstwa jest funkcjonariusz publiczny, zbieg ten ma charakter konieczny. Należy przyjąć, iż art. 271 § 1 ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 231 § 1, nie zachodzi więc potrzeba stosowania kumulatywnej kwalifikacji. (Włodzimierz Wróbel – Komentarz do art. 271 k.k.)Powyższa uwaga dotyczy przestępstwa przypisanego oskarżonemu W. B. w pkt 27 wyroku

3. należało także dostrzec jeszcze jeden błąd sądu, będący powtórzeniem błędu prokuratora popełnionego na etapie sporządzania aktu oskarżenia.

Jednym ze znamion przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. jest działanie na szkodę interesu publicznego. Powielając błąd prokuratora, sąd uznał oskarżonego W. B. za winnego popełnienia m.in. przestępstw z art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. opisanych w pkt XX i XXII aktu oskarżenia, w sytuacji gdy w opisie tych przestępstw brak tego znamienia.

W takiej sytuacji, przy braku apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny nie mógł uzupełnić opisu tego czynu o brakujące znamię, byłoby to bowiem ewidentne naruszenie zakazu reformationis in peius, nie mógłby też tego błędu naprawić Sąd I instancji na wypadek ewentualnego uchylecia wyroku w tej części, a to z uwagi na pośredni zakaz ne peius, a w takiej sytuacji nie pozostało Sądowi Apelacyjnemu nic innego, jak tylko zmienić opis czynu i uznać oskarżonego W. B. w tych dwóch przypadkach za winnego wyłącznie przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. W konsekwencji należało zmienić pkt 25 wyroku w sposób wskazany w części dyspozytywnej.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny:

I. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego W. B. w ten sposób, iż ustalił, że:

7. przestępstwa opisane w pkt I i III aktu oskarżenia, a uznane w pkt 1 wyroku za ciąg przestępstw, wyczerpują znamiona art. 229 § 3 k.k. i art. 230 § 1 k.k., art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

8. przestępstwo przypisane oskarżonemu pkt 9 wyroku, wyczerpuje znamiona art. 229 § 3 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

9. z opisu przestępstw z pkt XX i XXII aktu oskarżenia, uznanych w pkt 25 wyroku, wraz z przestępstwami opisanymi w pkt XXIII i XXIV aktu oskarżenia za ciąg przestępstw, wyeliminował stwierdzenie o niedopełnieniu obowiązków służbowych w sposób tam wskazany i przyjął, że każde z tych przestępstw ( XX i XXII) wyczerpuje znamiona jedynie art. 239 § 1 k.k., jednocześnie ustalił, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i za to, z mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał oskarżonego W. B. na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, natomiast pozostałe przestępstwa wchodzące w skład tego ciągu, tj. przestępstwa opisane w



pkt XXIII i XXIV aktu oskarżenia, stanowią odrębny ciąg przestępstw wyczerpujących znamiona art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu W. B. karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

10. ustalił, że przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt 27 wyroku wyczerpuje znamiona art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., tym samym z podstawy prawnej wymiaru kary wyeliminował przepis art. 11 § 3 k.k.

11. uchylił pkt 32 wyroku i orzekł wobec oskarżonego W. B., w oparciu o przepis art. 91 § 2 k.k. nową łączną karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

12. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu W. B. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 kwietnia 2006 r. do dnia 20 grudnia 2006 r.

II. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego S. S. w ten sposób, iż:

1. w ramach zdarzenia historycznego opisanego w pkt XXXVI aktu oskarżenia (pkt 36 wyroku) uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, iż w dniu 6 lutego 2006 r. w T., usiłował za pośrednictwem W. B., udzielić funkcjonariuszowi Komendy Powiatowej w T.R. C. korzyść majątkową w kwocie 200 zł, w związku z prowadzonym przez niego postępowaniem dotyczącym kolizji drogowej z udziałem M. S., lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na odmowę przyjęcia tejże korzyści przez R. C., tj. przestępstwa z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k., przyjął jednocześnie, że przestępstwo to, wraz z czynem zarzuconym oskarżonemu w pkt XXXIII aktu oskarżenia, stanowią ciąg przestępstw, jako że oba popełnione zostały w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, i za to, z mocy art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. w ramach zdarzenia historycznego opisanego w XXXV aktu oskarżenia (pkt 38 wyroku), uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, iż w dniu 15 lutego 2006 r. w J., działając w celu uzyskania kredytu na zakup samochodu osobowego, przedłożył poświadczający nieprawdę dokument o osiąganych dochodach, tj. przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. i za to, z mocy tego przepisu oraz art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

3. uchylił orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt 39 wyroku i na zasadzie art. 91 § 2 k.k. orzekł nową łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy oraz łączną karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

4. na zasadzie art. 69, 70 § 1, 73 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu S. S. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata i oddał go w tym czasie pod dozór kuratora;

5. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 26 września 2006 r. do dnia 18 grudnia 2006 r. uznając grzywnę za wykonaną do wysokości 168 stawek dziennych;

III. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. G. w ten sposób, że w pkt 46 wyroku przyjął, iż oskarżony kierował bliżej nieustalonym pojazdem w stanie nietrzeźwości mając nie mniej niż 0,5 % alkoholu we krwi;

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zasądził jednocześnie od oskarżonych W. B., S. S. i M. G. koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym w równych częściach oraz obciążył ich opłatą:

a) oskarżonego W. B. w kwocie 1600 (jeden tysiąc sześćset) złotych za obie instancje;

- b) oskarżonego S. S.w kwocie 1300 (jeden tysiąc trzysta) złotych za obie instancje;
- c) oskarżonego M. G.w kwocie 1.600 (jeden tysiąc sześćset) złotych za drugą instancję.